

Lilith

Autor tekstu: **Krzysztof Sykta**

Z trudem podnoszę się ze stalowych objęć samozapomnienia, w obskurnym hotelu, budynku zmurszałym wiekami wspomnień, głosów i obrazów, słów wypowiedzanych, lecz nieistniejących, snów i fanaberii, szeptów potulnych, szmerów zmysłowych, krzyków wściekłości, wulgarnych wibrowań przestrzeni, zakłócanych jedynie nadmiarem agresji. Opuszczam skórzane ramiona zmęczone moją obecnością, opuszczam świat, który niczego już więcej ode mnie nie oczekuje, może poza poranną kawą, banknotem położonym na nocnym stoliku i różą w butonierce. Zostawiam w spokoju odnóża i kończyny zachłannie, choć nieświadomie, na wpół nieprzebudzone, pragnące zatrzymać każdą, najbardziej przypadkową istotę płci odmiennej w przystani wizji niezbyt onirycznych, marzeń o marzeń posiadaniu, wynagradzanych jedynie słonym, lepkiem ciepłem zwierzęcego ciała. Ciała, które oddycha nie pytając o zgodę, które mruga oczyma kiedy mrugać pragnie, zapada w otchłań snu wiele nie chcąc więcej i wiele nie obiecując. Na deser, by nie było mu przykro. Stukot butów. Ptak rozbijający się o szybę.

Wyjmuję z portfela to co zwykle, kładę tam gdzie zawsze. Nie z przymusu, jedynie po to, by udać kogoś innego. Odgrywam cykliczny rytuał, ryt wzajemnie zaakceptowany. Czas dobiegł końca, limit nadmiaru wrażeń uległ wyczerpaniu, ryzyko zostało poniesione, to co powiedzieć należało wypowiedziane nie zostało.

Patrzę na jej włosy, na włosy oglądane co tydzień, twarz bliźniaczej siostry o innym nazwisku, na oczy zapadnięte we śnie, nabrzmiałość warg pod małym noskiem. Uśmiech poprzez sen. Znużenie. Spokój. Niebyt w świecie, który wymaga ciągłej obecności. Patrzę na jej cielesność, na formę uwięzioną pod pozwijaną kołdrą, na kłęb materii, nieodgadnione zawirowanie przestrzeni. Wpatruję się w jej oddech, rytmiczne wzbudzanie spokoju, falowanie łagodne. W jej stopę wystawioną na powiewy zimna, w delikatność bruzd żłobiących różowość skóry. Patrzę szukając siebie.

Chwilowe objęcie w posiadanie, nadanie wymiarowości, wypełnienie otoczenia twarzą i głosem, kontakt, zaproszenie do tańca. Nieposkramiane uśmiechy, wtulanie w siebie, szukanie szczelin, w których można się schować w całości, zatracić, zapomnieć o tym, co na zewnątrz. Pierwszy drink, kolejny. Smużka wina krępowana śmiechem. Pozbywanie się tego, co na ogół konieczne, wzajemne pytania ciekawości. Sprawdzanie, co kryje się pod ubraniem, czy to samo, co ostatnio, czy może coś innego. Chwilowe posiadanie w objęciu. Chwila trwająca wieczność. Wieczność trwająca chwilę.

Ulice, domy mijane w niedostrzegalności, tłok w miejskim autobusie, nadmiar ciał, zapuszkowanie. Starcze ciała grubych, tłustych ludzi. Kilka dziewcząt nie mających czym oddychać. Obrazy snujące się za oknem.

Miłość. W ograniczonym zakresie ruchów.

Krzysztof Sykta

Zajmuje się głównie biblistyką i religioznawstwem. Skończył ekonomię, jest dyrektorem w izbie gospodarczej i redaktorem w Magazynie Przedsiębiorczości i Integracji Lokalnej IMPULS. Redaktor naczelny ezynu Playback.pl

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 16-09-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1899) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1899>)

Racjonalista.pl

Strona 1 z 2

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl